

Piotr Halemba

AWF na szczytach świata

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 2/2, 130-132

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR HALEMBA

*Akademia Wychowania Fizycznego
im. Jerzego Kukuczki w Katowicach*

AWF NA SZCZYTACH ŚWIATA

Problematyka turystyki górskiej i alpinizmu w murach Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach nabiera szczególnego znaczenia z kilku powodów. Do najważniejszych można zaliczyć fakt, że jest to uczelnia sportowa mająca dwa kierunki bezpośrednio związane z turystyką (zarządzanie ze specjalnością w turystyce, hotelarstwie i gastronomii oraz turystyka i rekreacja). Istotne jest również to, iż nosi ona imię najwybitniejszego polskiego i śląskiego alpinisty Jerzego Kukuczki, które to imię wybrali kilka lat temu dla swojej uczelni sami studenci. Niestety drobny eksperyment dziennikarski przeprowadzony na terenie uczelni w przeddzień inauguracji roku akademickiego 2009/2010 wykazał, iż spora część zapytanych przez dziennikarzy studentów o patrona uczelni nie była w stanie nawet w przybliżeniu wymienić jego osiągnięć, a część nawet nie kojarzyła go z alpinizmem, nie wspominając tych, którzy nie wiedzieli czyje imię nosi uczelnia, mimo że w samej nazwie uczelni imię to występuje. Między innymi te okoliczności skłoniły mnie do wykorzystania dla celów edukacyjnych wśród społeczności akademickiej doświadczeń i pasji związanych z górami, sportem i ogólnie podróżowaniem. Również popularyzacja tego rodzaju działalności w środowisku osób związanych ze sportem i turystyką wydała mi się zasadna (niekoniecznie na poziomie najwyższych szczytów poszczególnych kontynentów). Zdjęcia wykorzystane podczas wystawy zatytułowanej „AWF na szczytach świata”, znajdujące się w galerii „Przy Schodach”, zorganizowanej z okazji obchodów 40-lecia Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach są efektem kilku wypraw zorganizowanych na przełomie 2009/2010 roku w ramach realizacji planu zdobycia korony ziemi. Pochodzą z podróży na najwyższe pasma i szczyty górskie trzech kontynentów: Europy, Afryki i Ameryki Południowej.

Alpy ze swoim najwyższym szczytem Mont Blanc 4810 m n.p.m. są jeszcze w miarę kojarzone i znane, chociażby ze względu na turystykę narciarską, coraz popularniejszą w Polsce, a uprawianą przez Polaków na stokach włoskich Dolomitów, w Alpach austriackich czy niemieckich. Z tego powodu na wystawie zdecydowaną większość stanowią bardziej unikatowe zdjęcia pochodzące z Afryki i Ameryki Południowej. Flaga AWF Katowice im. Jerzego Kukuczki zawisła po raz pierwszy na „dachu” Afryki na wysokości 5895 m n.p.m. 18 września 2009 roku na szczycie Kilimandżaro. O ile nazwa Kilimandżaro spopularyzowana na świecie i w Polsce głównie przez literaturę i kinematografię jest przez studentów w miarę kojarzona, o tyle najwyższy szczyt Andów – Aconcagua – leżący na wysokości 6962 m n.p.m. stanowi zazwyczaj całkowitą egzotykę, a sama nazwa, zarówno jeśli chodzi o pisownię jak i fonetycznie sprawia sporo problemów. Zaprezentowanie w galerii fotografii przedstawiających pracownika uczelni trzymającego flagę AWF Katowice, wykonaną z okazji 40-lecia uczelni, na szczycie Aconcagua na wysokości blisko 7000 m n.p.m. mam nadzieję pomoże zmienić ten stereotyp, zwłaszcza wśród studentów kierunków o profilu związanym z turystyką, rekreacją i sportem. Ponieważ na fladze znajduje się napis z pełną nazwą uczelni, również z wymienieniem Jerzego Kukuczki jako patrona AWF Katowice, pozostaje mieć nadzieję, iż ta i inne inicjatywy, np. Bieg Kukuczki, spowodują spopularyzowanie sylwetki wybitnego alpinisty oraz turystyki górskiej w ogóle. Dokładnie ta sama flaga została zabrana przez międzynarodową ekspedycję złożoną z wybitnych alpinistów (m. in. Anna Czerwińska, Kinga Baranowska, Bogusław Ogrodnik, Tomasz Kobielski), która latem 2010 roku usiłowała zdobyć jeden z najwyższych i najtrudniejszych szczytów świata – K2. Niestety w górach, i to niekiedy tych najwyższych, decydujące znaczenie oprócz umiejętności, determinacji i doświadczenia ma pogoda. Tak było i w tym przypadku. Załamanie pogody na wysokości 8000 m n.p.m. i tragiczna śmierć jednego ze wspinaczy - Szweda Fredrika Ericssona spowodowały, iż wyprawa na szczyt zakończyła się niepowodzeniem.

Uzupełnienie wystawy stanowią zdjęcia wykonane w Afryce po zejściu z Kilimandżaro, na wyspie Zanzibar. Specyfika i piękno afrykańskich pejzaży znalazły odzwierciedlenie w wybranych fotografiach wykonanych nie tylko wysoko w górach, ale również na poziomie morza. Wymiernym efektem zorganizowanej wystawy jest nie tylko popularyzacja patrona uczelni Jerzego Kukuczki i turystyki górskiej, ale również fakt, iż w tym stosunkowo krótkim czasie zgłosiło się wielu studentów i kilku pracowników, których pasję stanowią góry i którzy chętnie przy okazji

swych wypraw zabraliby ze sobą symbole promujące uczelnię w świecie. Pozostaje mi mieć nadzieję, że wystawa będzie stanowić przyczynek do dalszych tego typu inicjatyw, z korzyścią zarówno dla uczelni jak i społeczności akademickiej.